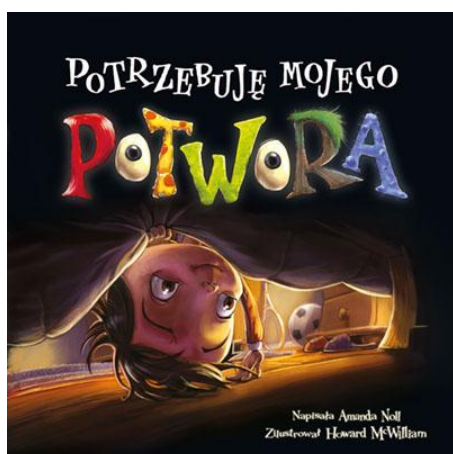


## Oswajanie lęków na wesoło.

*Ta książeczka jest znakomitym lekarstwem na dziecięce strachy.  
Warto ją wypróbować!*



tytuł:	<b>Potrzebuję mojego potwora</b>
autor:	Amanda Noll
ilustrator:	Howard McWilliam
przekład:	Tomasz Panas
wiek:	5+
format:	260 x 260 mm
objętość:	32 strony
oprawa:	twarda
ISBN:	978-83-938731-1-1
cena:	34,90 zł

**premiera: wrzesień 2014**

### O KSIĄŻCE:

Ignas ma problem z zasypianiem – do tego po prostu musi mieć potwora pod łóżkiem. Niestety Gab, jego stały potwór, wybrał się na ryby i planuje wrócić za tydzień. W zamian pojawia się cała menażeria bajecznie kolorowych stworów, ale czy wśród nich znajdzie się taki, który potrafi porządnie wystraszyć Ignasia? A może go tylko rozbawi?

Doskonała równowaga chichotów i dreszczy sprawia, że nie ma się ochoty wyściubić nosa spod kołdry, jednocześnie pokazuje jak potężna jest siła śmiechu w konfrontacji z własnymi lękami.

### PRZYKŁADOWE STRONY:



## **NAGRODY:**

- Virginia Reader's Choice Award Primary 2012/13
- Iowa Regional Goldfinch Award 2009/10
- Alabama Camellia Award 2010/11
- Arizona Grand Canyon Reader Award 2011
- California Young Readers Medal 2011/12
- Georgia Picture Storybook Award 2011/12
- Nevada Young Reader Award 2011/12
- Nebraska Golden Sower Award 2011/12 (2. miejsce)
- Washington Children's Choice Book Award 2010/11 (2. miejsce)
- Wyoming Buckaroo Award 2011/12 (2. miejsce)
- South Dakota Prairie Bud Award 2011/12 (3. miejsce)
- Mississippi Magnolia Children's Choice Award list 2012/13
- Scholastic Book Club Selection
- Storytelling World Award Honor Book 2010

## **AUTOR:**



**Amanda Noll**

*Fot. Tia Bennett*

Twierdzi, że swoje dość specyficzne poczucie humoru zawdzięcza żartom, którymi nasiąkała, dorastając w Australii. A może to po prostu geny? Obecnie mieszka w miasteczku Spanaway, w stanie Waszyngton, a potwór pod jej łóżkiem nosi imię Gerti.

To jej pierwsza książka obrazkowa.

## **ILUSTRATOR:**



**Howard McWilliam**

*Fot. Rebecca McWilliam*

Pod koniec 2005 roku porzucił pracę redaktora i dziennikarza finansowego, aby cały swój czas poświęcić na prawdziwą miłość – rysowanie. Jako ilustrator został laureatem wielu nagród i konkursów, a jego kariera zaczęła się znakomicie rozwijać.

Prace regularnie publikuje w licznych magazynach i gazetach (m.in. w brytyjskich i amerykańskich edycjach *The Week* i *The Daily Telegraph*). Zilustrował także wiele książek dla dzieci, w tym *Gdy smok się wprowadza* i bestsellerowy tytuł *Potrzebuję mojego potwora*.

Wraz z żoną Rebeccą mieszka w Kingston nad Tamizą w Anglii.

## **PATRONAT:**

MiastoDzieci.pl

## **WIĘCEJ O KSIĄŻCE:**

To oczywiste, że pod każdym dziecięcym łóżeczkiem czai się potwór. Pod łóżkiem Ignasia też – jego najukochańszy na świecie potwór, który dokładnie wie, czego mu potrzeba, by po takim wieczornym seansie strachu smacznie zasnąć. Czy ktoś w ogóle może go zastąpić? Choć na kilka dni, gdy wybiera się na urlop? Kogoś, kto ma najwspanialszy na świecie kolczasty ogon i bardzo, ale to bardzo ostre pazury? Okazuje się, że nie jest to możliwe, przynajmniej w tej książeczce.

Gdy w ciemności coś szura i szeleści, siorbie i ciamka, rzuca na ścianę straszliwy cień, każde dziecko się boi, a jego rozbudzona wyobraźnia powołuje do życia różne stwory.

Ta obrazkowa książeczka pozwala dziecku pokonać strachy, które czyhają na nie, niezależnie od tego czy jest dziewczynką czy chłopcem, mieszka na wsi czy w mieście, w Polsce czy Stanach Zjednoczonych. Bo tego typu lęki nie mają granic i jedyna na nie rada, to je oswoić. Autorsko-ilustratorski tandem świetnie to rozumie i z niezwykłym wyczuciem prowadzi historijkę tak, by mały czytelnik łatwo mógł się odnaleźć w świecie opowieści, a zyskane w ten sposób doświadczenia – wykorzystać.

Nic więc dziwnego, że *Potrzebuję mojego potwora* szybko zyskało rangę bestsellera i zdobyło serca dzieci, uznanie ich rodziców i wszystkich, którzy zajmują się wartościową literaturą dla najmłodszych.

## **REKOMENDACJA EKSPERTA:**

*Potrzebuję mojego potwora* to książeczka pełna zabawnych sytuacji, która w przyjazny i łagodny sposób dotyka bardzo powszechnego problemu dzieci wkraczających w świat wyobraźni. Maluch, który nie do końca odróżnia fikcję od rzeczywistości, bezgranicznie wierzy we wszystko, także w to, co postaje tylko w jego wyobraźni :). Dziecięcy świat jest pełen dziwnych stworów widzianych tylko oczami dziecka. Czytając książeczkę *Potrzebuję mojego potwora* Twój maluch zobaczy, że inni mają podobnie, co złagodzi strach. Dzięki przeżyciom może spróbować wizualizować swojego własnego potwora, nadając mu indywidualne cechy. To doskonały i genialny w swej prostocie sposób na pokonanie nocnych lęków.

**Gorąco polecam wszystkim, którzy mierzą się z nocnymi strachami. Dzięki tej książeczce mają okazję zamiany potwora w przyjaciela.**

**Dostępne tylko w wyobraźni ;)**

**Marta Żysko-Pałuba**

**psycholog dziecięcy, bajkoterapeuta, ekspert w programie TVN**